

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania P. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Poznaniu

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 30 stycznia 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt III AUa 842/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu na rzecz P. B. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koninie, wyrokiem z 13 kwietnia 2022 r., zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 20 maja 2021 r. i 14 lipca

2021 r. w ten sposób, że przyznał P. B. prawo do emerytury górniczej, poczynawszy od ukończenia 50-roku życia tj. od 28 lutego 2021 r. (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, że P. B. (ur. [...] lutego 1971 r.) złożył 19 stycznia 2021 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Zawniósł także o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa. Do wniosku dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, wykaz nieobecności spowodowany chorobą, wykaz dniówek półtorakrotnych za okresy od października 1995 r. do lutego 1999 r. i od marca 2009 r. do grudnia 2020 r. oraz świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 14 stycznia 2021 r. W świadectwie wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z 14 stycznia 2021 r. pracodawca zaznaczył, że P. B. jest zatrudniony w P. S.A. od 1 października 1993 r. do nadal.

Rozstrzygając spór w sprawie, jako podstawy prawne Sąd Okręgowy powołał się na art. 50a ust. 1-2, art. 50b, art. 50c ust. 1 pkt 4, art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm., zwanej „ustawą emerytalną”) oraz powołał się rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2 poz. 8), w tym jego załącznik nr 2 i 3.

Sąd Okręgowy ustalił, że w spornym okresie zatrudnienia w K. od 1 listopada 2001 r. do 31 marca 2005 r. odwołujący się był zatrudniony jako elektromechanik sprzętu technicznego na odkrywce i starszy elektromechanik sprzętu technicznego na odkrywce w Oddziale R. i wykonywał prace związane z obsługą, usuwaniem awarii i naprawami maszyn pomocniczych - żurawi gąsiennicowych, spycharek gąsiennicowych, agregatów prądotwórczych, przesuwarek przenośników, ładowarek gąsiennicowych i kołowych. Odwołujący się dokonywał napraw tych maszyn na odkrywce. Sprzęt pomocniczy, tj. żurawie, spycharki, ładowarki nie należy do maszyn wydobywczych. Sprzęt pomocniczy na odkrywce umożliwia pracę koparek wielonaczyniowych, taśmociągów i zwałowarek, natomiast nie wchodzi w skład KTZ. Do okresów pracy górniczej podlegają uwzględnieniu tylko

prace polegające na konserwacji maszyn wydobywczych w układzie KTZ (koparka wielonaczyniowa - przenośnik taśmowy - zwałowarka), które jako całość stanowią zestaw urządzeń służących do wydobywania kopaliny (nadkładu i węgla) w górniczym procesie technologicznym, na który składają się urabianie, transport lub składowanie węgla brunatnego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w spornym okresie zatrudnienia od 1 listopada 2001 r. do 31 marca 2005 r. odwołujący się nie wykonywał prac ani przy urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, ani przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego. Nie można bowiem uznać, że wydobywanie węgla brunatnego odbywa się za pomocą sprzętu pomocniczego, m.in. koparek jednonaczyniowych, spycharek, ładowarek, żurawi, które ze swej istoty są maszynami budowlanymi, a nie wydobywczymi. Wobec tego, zdaniem sądu pierwszej instancji, do pracy górniczej nie można zaliczyć odwołującemu się tego spornego okresu zatrudnienia albowiem zajmował się on wówczas konserwacją i naprawami sprzętu pomocniczego, które nie są agregatami i urządzeniami wydobywczymi.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, z zebranego materiału dowodowego wynika, że w spornym okresie zatrudnienia od 1 października 1995 r. do 28 lutego 1999 r. odwołujący się wykonywał pracę górniczą przodkową. Wnioskodawca pracował jako młodszy operator urządzeń za i wyładowczych na odkrywce, a następnie jako operator urządzeń za i wyładowczych na odkrywce. Odwołujący się wykonywał swoje obowiązki na maszynie podstawowej - koparce. Maszyna ta pracowała w przodku eksploatacyjnym, czyli w tej części wyrobiska eksploatacyjnego, w której urabia się skałę, czyli węgiel brunatny i nadkład łącznie z kopalinami towarzyszącymi, a która obejmuje skarpy urabianego zbocza oraz tę część poziomów roboczych, na których aktualnie pracują maszyny urabiające. Urządzenie za i wyładowcze, które obsługiwał wnioskodawca stanowi integralną część koparki wielonaczyniowej, a odwołujący się świadcząc pracę na tej maszynie był narażony na takie czynniki szkodliwe, na jakie narażeni są operatorzy koparek wielonaczyniowych, którzy kopią urobek bądź nadkład.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika natomiast, aby od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r. wnioskodawca wykonywał pracę górniczą przodkową. Od 1 kwietnia 2005 r.

pracował on jako operator przenośnika taśmowego i zajmował się obsługą przenośników taśmowych. Od 2009 r. charakter pracy odwołującego się nie uległ zmianie, a zmiana nazwy stanowiska pracy wynikała jedynie ze zmiany taryfikatora kwalifikacyjnego. Praca przy przenośnikach taśmowych nie jest pracą górniczą przodkową bowiem nie jest wykonywana w przodku eksploatacyjnym. Przodek jest pojęciem węższym od pojęcia odkrywki. Pojęcie przodka musi być wykładane w sposób ścisły i powinno się ograniczać wyłącznie do miejsca pracy koparek wielonaczyniowych albo jej bezpośredniego sąsiedztwa, w którym wydobywa się urobek. Przodkiem jest ta część wyrobiska eksploatacyjnego, w której urabia się skałę, czyli węgiel brunatny i nadkład łącznie z kopalinami towarzyszącymi.

Sąd Okręgowy stwierdził, że od 2009 r. odwołujący się zajmował się również obsługiwaniem urządzenia za i wyładowczego na koparce. Taka praca mogłaby być uznana za pracę górniczą przodkową pod warunkiem, że byłaby wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Tymczasem odwołujący się pracował jako operator urządzenia za i wyładunkowego jedynie sporadycznie, natomiast przede wszystkim zajmował się obsługą przenośników. Nie można zatem przyjąć, że od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r. odwołujący się wykonywał pracę górniczą przodkową stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazał, że po doliczeniu do już udowodnionych okresów pracy górniczej, okresu zatrudnienia od 1 października 1995 r. do 28 lutego 1999 r. w wymiarze półtorakrotnym odwołujący się legitymuje się wymaganym okresem pracy górniczej uprawniającym do uzyskania prawa do emerytury górniczej.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z 23 maja 2023 r., oddalił apelację w odniesieniu do rozstrzygnięcia dotyczącego decyzji Zakładu ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu z 20 maja 2021 r., (pkt 1), w pozostałym zakresie apelację odrzucił (pkt 2), i orzekł o kosztach postępowania (pkt 3).

Na wstępie Sąd Apelacyjny podniósł, że apelacja organu rentowego podlegała odrzuceniu w zakresie dotyczącym decyzji z 14 lipca 2021 r., z uwagi na brak przedmiotu zaskarżenia, bowiem Sąd Okręgowy nie orzekł pozytywnie bądź negatywnie o prawie do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny podniósł, że na etapie postępowania apelacyjnego spór objął ocenę okresu zatrudnienia od 1 października 1995 r. do 28 lutego 1999 r., gdyż organ rentowy zakwestionował w apelacji prawidłowość dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny tego okresu jako pracy górniczej kwalifikowanej. Ponadto Sąd Apelacyjny w ramach apelacji pełnej dokonał również oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacji okresu pracy od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r. jako pracy górniczej zwykłej, wbrew żądaniu odwołującego.

W odniesieniu do okresu pracy od 1 listopada 2001 r. do 31 marca 2005 r. Sąd Apelacyjny stwierdził, że poczynione w tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, jak również dokonana na ich podstawie ocena prawna. Okres tego zatrudnienia w ogóle nie stanowi okresu pracy górniczej, a tym samym nie podlega zaliczeniu do stażu pracy górniczej.

Sąd Apelacyjny podniósł, że na dzień orzekania obowiązywała znowelizowana treść przepisu art. 50d dokonana na podstawie art. 2 pkt 2 lit a ustawy z 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r., poz. 1504) zmieniającej ustawę emerytalną z dniem 19 października 2022 r. W myśl nowego brzmienia art. 50d ust. 1 pkt 1, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Ponadto art. 2 pkt 2 lit. b ustawy zmieniającej z 9 czerwca 2022 r. wprowadził od 19 października 2022 r. do art. 50d ust. 1a zawierający definicję przodka. W myśl tego przepisu przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drążeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do

przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska.

Sąd Apelacyjny określił, że w świetle zmian dokonanych przez ustawodawcę straciło na znaczeniu orzecznictwo przedstawione przez sąd pierwszej instancji oraz apelującego, dotyczące definicji przodka oraz częściowo także pracy górniczej kwalifikowanej. Natomiast w przypadku sporu o kwalifikację danego stanowiska decydujące znaczenie ma nie nazwa stanowiska lecz wykonywana praca.

Sąd drugiej instancji zauważył, że w świetle dokonanych przez ustawodawcę zmian za pracę górniczą uznaje się nie tylko pracę przy maszynach urabiających, ładujących, czy transportujących, ale i przy maszynach zwałujących. Nie budzi też już wątpliwości pojęcie przodka wobec wprowadzonej definicji ustawowej. W sytuacji odwołującego się skutkuje to tym, że wykonywana przez niego praca w obu ww. spornych okresach, tj. od 1 października 1995 r. do 28 lutego 1999 r. i od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r., była pracą górniczą kwalifikowaną. Odwołujący się, będąc od 1 października 1995 r. zatrudniony jako młodszy operator urządzeń za i wyładowczych na odkrywce w Oddziale Górniczym Zwałowania KGZ, pracował na koparce RS 560. Wchodził w skład brygady obsługującej koparkę. P. S.A w piśmie z 24 lutego 2021 r., wskazał, że do obowiązków odwołującego się należało dokonywanie bieżącej kontroli urządzeń będących w ruchu - usunięcie przesypu, rozbicie bryły, wymiana krążnika. Praca ta była związana z obsługą wysięgnika załadowniczego, formowanie strugi na urządzeniu odbierającym, zapobieganie krzywobieżności taśm na koparce i przenośniku poprzez odpowiednie sterowanie lejem załadownczym oraz usuwanie brył, kamieni, metalu z taśm koparki. Opisany przez pracodawcę zakres obowiązków odwołującego się znalazł potwierdzenie w zeznaniach świadków i odwołującego się. Zarówno z treści tego pisma, jak i zeznań wynika, że urządzenie za i wyładowcze stanowi integralną część koparki wielonaczyniowej. Odwołujący się stale współpracował wówczas z operatorem koparki. Od 1 grudnia 1996 r. P. B. awansował na stanowisko operatora urządzeń za i wyładowczych na odkrywce, a charakter jego pracy nie uległ zmianie.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że praca odwołującego się w spornym okresie odpowiada definicji prac przodkowych, zawartej w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, tj. dotyczyła innych prac przodkowych bezpośrednio związanych z urabianiem, ładowaniem i zwałowaniem urobku. Z uwagi na wprowadzoną definicję przodka, Sąd drugiej instancji przyjął, że praca odwołującego się odbywała się właśnie na tym terenie. Sąd odwoławczy stwierdził, że odwołujący się wykonując ww. czynności na koparce urabiającej węgiel niewątpliwie pracował na obszarze związanym bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających. Ten zaś teren, zgodnie z wolą ustawodawcy, stanowi przodek.

Dalej Sąd drugiej instancji zauważył, że w świetle aktualnego brzemienia art. 50d ustawy emerytalnej, odwołujący się pracując jako operator przenośników taśmowych wykonywał prace przy zwałowaniu urobku. O ile w poprzednim stanie prawnym prawidłowa była ocena Sądu Okręgowego, że odwołujący się pracując na zwałowarce nie wykonywał pracy górniczej liczonej w wymiarze półtorakrotnym, gdyż definicja pracy górniczej kwalifikowanej obejmowała jedynie prace w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku, o tyle obecnie nie może ona być zaakceptowana. Ustawodawca wyraźnie w treści znowelizowanego art. 50 d ww. ustawy wskazał, że również prace przy zwałowaniu urobku zaliczane są do kwalifikowanej pracy górniczej, o ile wykonywane są w przodku. Ponadto w świetle brzemienia definicji przodka wprowadzonej do ustawy od 19 października 2022 r. w dodanym do art. 50d ust. 1a, przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drążeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno - technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska. Dlatego w ocenie Sądu drugiej instancji, odwołujący się w okresie od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r., jako operator przenośników taśmowych oraz okresowo jako operator za i wyładowczy na koparce RS710 wykonywał prace górniczą wymienioną w art. 50 d ustawy emerytalnej, tj.

prace przy zwałowaniu (operator zwałowarki), ewentualnie inne prace przodkowe (operator za i wyładowczy na koparce) związane z zasadniczym procesem górniczym, jakim jest wydobywanie kopaliny. Przy czym prace te wykonywał w przodku, gdyż definicja przodka została rozciągnięta również na obszar związany ze zwałowaniem.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł organ rentowy. Skarżący zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie punktu 1 i 3 wnosząc o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 50a ust. 1 w zw. z art. 50d ust. 1 pkt 1 oraz art. 50d ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm., zwanej „ustawą emerytalną”) przez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy i przyznanie odwołującemu się prawa do emerytury górniczej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność. Skarżący w uzasadnieniu wniosku podniósł, że zasadność skargi kasacyjnej wynika z tego, że Sąd Apelacyjny przyznał odwołującemu się prawo do emerytury górniczej, pomimo że nie spełnia od warunków do jej przyznania tzn. nie posiada wymaganego okresu pracy górniczej. W ocenie organu rentowego, brak jest podstaw do uwzględnienia okresu od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r. w wymiarze półtorakrotnym. W tym czasie odwołujący się był zatrudniony na stanowisku starszego górnika kopalni odkrywkowej i pracował jako operator przenośników taśmowych, a tylko sporadycznie był wysyłany do pracy na koparce RS710 jako operator za i wyładowczy. Praca przy obsłudze przenośników taśmowych nie jest pracą przodkową, o której mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Przede wszystkim, nie jest ona wykonywana w przodku w rozumieniu art. 50d ust. 1a tej

ustawy. Zgodnie z tym przepisem, przodkiem jest obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drażeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska. Przenośniki taśmowe biegną w całym wyrobisku górniczym i w zależności od odkrywki mają długość od kilkuset metrów do kilku kilometrów. Nie można zatem przyjąć, że cały obszar wyrobiska górniczego to teren przodka. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 18 marca 2015 r., I UK 280/14 wskazywał, że miejsce przodka nie może być rozciągane na całą linię taśmociągów transportujących urobek, gdyż pojęcie „przodka” straciłoby swoje znaczenie i tym samym nie można zaakceptować definicji przodka, która wynika z opinii naukowo-technicznych i obejmuje wszystkie czynności związane z transportem kopaliny, realizowane w ramach ruchu zakładu górniczego. Taki pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z 8 stycznia 2014 r., 1 BU 12/13. Z uwagi na treść art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej, organ rentowy stwierdził, że pomimo zmiany stanu prawnego, powyższe orzecznictwo nie straciło na aktualności.

Nadto skarżący podniósł, że praca przy obsłudze przenośników taśmowych nie jest pracą bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku czy przy innych pracach przodkowych. Nie jest to również praca przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach czy przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (pismo P. S.A. z 24 lutego 2012 r.) do głównych obowiązków odwołującego się na stanowisku górnika kopalni odkrywkowej należało sprawdzenie stanu urządzeń zabezpieczających i kontrolnych oraz sprawdzenie stanu technicznego przenośnika w obrębie stacji napędowej i zwrotnej przenośnika. Nie są to zatem czynności wymienione w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej i brak jest podstaw do zaliczenia spornego okresu pracy do okresów pracy górniczej przodkowej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący się wnioskował o jej odrzucenie, ewentualnie o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania bądź jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia wymagań warunkujących przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wnioski o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurydycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki wstępnego badania dopuszczalności skargi (tzw. przedsądu), jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr

512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że organ rentowy nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu. Stanowisko skarżącego, że praca odwołującego się w okresie od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r., nie może być zakwalifikowana do emerytury górniczej jest nieuprawnione.

W wyroku z 16 października 2024 r., (III USKP 17/24) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 50d ustawy emerytalnej do 18 października 2022 r. stanowił, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego: 1) w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących w przodkach oraz przy głębinieniu szybów i robotach szybowych; 2) w drużynach ratowniczych. Na gruncie tego przepisu w brzmieniu obowiązującym do 18 października 2022 r. Sąd Najwyższy w większości judykatów przyjmował, że zaliczana w wymiarze 1,5 krotnym jest praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego, gdy polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z pozyskiwaniem węgla brunatnego ze złoża. Sąd Najwyższy zwracał przy tym uwagę, że ustawa emerytalna nie zawiera definicji legalnej „przodka”. W wyroku z 29 czerwca 2021 r., II USKP 110/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 59 i powołane tam orzeczenia), uznano, że

miejsce zwałowania nadkładu (zwałowisko), gdzie pracują zwałowarki, nie jest zazwyczaj bezpośrednio związane z miejscem wydobywania urobku, czyli tą częścią wyrobiska, w której urabia się skałę, a zatem nie mieści się w pojęciu przodka określonego w art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej. Prezentowane było jednak przez Sąd Najwyższy także stanowisko odmienne (zob. wyrok z 3 października 2017 r., I UK 410/16, LEX nr 2397634; z 3 lutego 2022 r., II USKP 166/21, LEX nr 3397430; postanowienie z 23 marca 2022 r., II USK 507/21, LEX nr 3417270), że praca na zwałowarkach mogła być realizowana „w przodku” w rozumieniu art. 50d ustawy emerytalnej z uwagi na konieczność zwałowania nadkładu. Nie jest zatem tak, że przed wprowadzeniem do ustawy emerytalnej definicji legalnej przodka (art. 50d ust. 1a) wykluczone było w każdym wypadku przez Sąd Najwyższy zaliczenie pracy na zwałowarkach jako pracy przodkowej, która uprawniałaby do ustalenia wysokości emerytury górniczej przy zastosowaniu przelicznika 1,8.

Ustawą z 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r., poz. 1504, dalej jako ustawa nowelizująca z 2022 r.) z dniem 19 października 2022 r. do ustawy emerytalnej został dodany nowy art. 50d ust. 1a i w związku z tym nowe brzmienie otrzymał art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy, stanowiąc, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego „w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach oraz przy głębianiu szybów i robotach szybowych”. W art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej zawarto ustawową definicję przodka, zgodnie z którą przez przodek rozumie się obszar wyrobiska górniczego, w którym są wykonywane prace bezpośrednio związane z wydobywaniem kopaliny lub drążeniem tego wyrobiska, w tym ścianę, a w odkrywkach również obszar związany bezpośrednio z urabianiem kopaliny, nadkładu lub skał otaczających oraz ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału, a także strefę przyprzodkową stanowiącą obszar bezpośrednio przyległy do przodka, ustalony w kopalni na

podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska.

Jak zauważono w uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej z 2022 r. wyraźne wskazanie «zwałowania» jako czynności pozwoli na nadanie terminowi „przodek” także znaczenia obejmującego miejsce zwałowania oraz przyczyni się do usprawnienia i ujednolicenia orzekania w sprawach emerytalnych (zob. uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2205, Sejm RP IX kadencji, s. 8). Ustawodawca w art. 9 ustawy nowelizującej z 2022 r. jednocześnie postanowił, że do postępowań w zakresie ustalania prawa do górniczej emerytury i jej wysokości wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia nowelizacji stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu nadanym ustawą. W świetle zmian wprowadzonych do ustawy emerytalnej nowelizacją z 2022 r. traci zatem na znaczeniu ten nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym przyjmowano, że praca w kopalni węgla brunatnego przy obsłudze zwałowarek nie może być zaliczana do pracy w przodku, która uprawniała do ustalenia wysokości emerytury wskaźnikiem 1,8. Nie budzi obecnie wątpliwości, że znowelizowane przepisy art. 50d ust. 1 pkt 1 oraz art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej pracą zwałowarek (zwałowanie, w tym formowanie korpusu zwału) wiążą się z pracą „w przodku”, która jest kwalifikowaną pracą górniczą i uprawnia do ustalenia wysokości emerytury przelicznikiem 1,8, a ponadto wprowadzają strefę przyprzodkową, ustalaną w kopalni na podstawie organizacyjno-technicznych metod wykonywania robót górniczych, w której są wykonywane prace związane z odstawą urobku oraz utrzymaniem wyrobiska.

Sąd Najwyższy w wyroku z 28 sierpnia 2024 r., (III USKP 61/24, LEX nr 3749361), w sprawie o prawo do emerytury górniczej wyraził pogląd, że wprowadzona nowelizacją z 2022 r. w art. 9 norma intertemporalna przełamuje zakaz retroakcji definicji legalnych. Wynikają z niego dwie konkluzje. Po pierwsze, że wolą ustawodawcy jest stosowanie wspomnianych przepisów na przyszłość, ale także wobec spraw „wszczętych i niezakończonych”. Po drugie, że nowe warunki określania kwalifikowanego stażu górniczego znajdują zastosowanie również do

stanów faktycznych sprzed nowelizacji. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w tym judykacie, staje się to jasne, jeśli się uwzględni, że bez takiego założenia norma zawarta w art. 9 nowelizacji z 2022 r. byłaby pusta. Jeśli według art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej ubezpieczony ma legitymować się 25 latami pracy górniczej (w przypadku mężczyzn), a zmieniane przepisy (art. 50d ust. 1 i ust. 1a) odnoszą się do tego stażu, modyfikując jedynie, że we wskazanych przypadkach pracę zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, to oczywiste jest, że zwrot „stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” upoważnia do twierdzenia, zgodnie z którym przepisy ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą, stosuje się także do pracy wykonywanej przed wejściem w życie zmian normatywnych. Gdyby zmienione przepisy miały mieć zastosowanie tylko do zdarzeń przyszłych (powstałych od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej), to art. 9 tej ustawy byłby niepotrzebny. Sąd Najwyższy w cytowanym judykacie wskazał również że zakładając, że zakres przepisów „przejściowych” nie może być zbiorem pustym, jedynym racjonalnym rozwiązaniem jest przyjęcie, że art. 9 nowelizacji z 2022 r. rozciąga oddziaływanie normy zmienionej (art. 50d ust. 1 i ust. 1a ustawy emerytalnej) na pracę wykonywaną przed 19 października 2022 r., bo tylko w takim przypadku „stosowanie przepisów ustawy zmienianej w art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” będzie mogło mieć zastosowanie do spraw „wszczętych i niezakończonych”.

Z kolei w wyroku z dnia 17 stycznia 2023 r., III USKP 166/21 (LEX nr 3458497), Sąd Najwyższy zasygnalizował, że nowelizacja ustawy może stanowić doprecyzowanie, eliminujące możliwe (występujące) wątpliwości interpretacyjne (rozbieżności wykładni). W takim wypadku, przewidziane w niej rozwiązania normatywne, jakkolwiek obowiązujące „na przyszłość”, mogą być brane pod uwagę w procesie wykładni przepisów w celu oceny „zaszłych” stanów faktycznych. Wskazany zabieg interpretacyjny nie stoi w opozycji do zakazu retroakcji definicji legalnych. Warunkiem jest jednak, że przeprowadzona zmiana nie wprowadza „nowej jakości normatywnej”, a ogranicza się wyłącznie do uściślenia wątpliwości powstałych w trakcie procesu stosowania i interpretowania prawa. Natomiast art. 50d ust. 1a ustawy emerytalnej wprowadził dodatkowo „nową jakość prawną”, przesądzając, że pojęcie „przodka” zostało rozszerzone „o prace przy zwałowaniu

urobku” i „o prace przy maszynach zwałujących”. Konkluzja ta uwiarygadnia potrzebę ustanowienia reguły z art. 9 nowelizacji z 2022 r., co oznacza, że od 19 października 2022 r. doszło do zmiany stanu prawnego (rozszerzenia pojęcia „przodka”) i z mocy tego przepisu szczególnego (art. 9 nowelizacji z 2022 r.) ta „ekspansja znaczeniowa” ma zastosowanie także do pracy świadczonej przed tą datą.

Zdaniem Sądu Najwyższego, ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego i w konsekwencji charakteru pracy w spornym okresie nie powinna zatem pomijać celu nowelizacji z 2022 r., która za pracę przodkową uznaje prace związane „ze zwałowaniem, w tym formowaniem korpusu zwału” i bez wątplenia nawiązuje do wcześniejszego odosobnionego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie uznania takiej pracy jako pracy „w przodku” na podstawie art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do 18 października 2022 r., co uwzględnił Sąd pierwszej instancji.

W orzecznictwie zwraca się uwagę, że gdy po wydaniu decyzji doszłoby do korzystnej dla ubezpieczonych zmiany przepisów, w szczególności takich, które powodowałyby, że ubezpieczony, któremu organ rentowy odmówił prawa do świadczenia z powodu niespełnienia określonej przesłanki, przesłankę tę spełniał w nowym stanie prawnym, to w takich przypadkach należy szeroko dopuścić uwzględnienie w stanie rzeczy nowego stanu prawnego, mimo że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ocenia się legalność decyzji na datę jej wydania i w większości wyklucza się stosowanie art. 316 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012 r., II UK 235/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 87).

Nie bez znaczenia jest, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy związany jest jedynie ustaleniami faktycznymi, a więc ocena zarzutów skargi kasacyjnej może być dokonywana z odpowiednim uwzględnieniem zmiany prawa materialnego, tym bardziej, że pojęcie przodka na gruncie powołanych w skardze przepisów (art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej) nie było postrzegane jednolicie, o czym była już mowa w rozważaniach dokonanych powyżej, a celem nowelizacji z 2022 r. było ujednolicenie orzecznictwa w sprawach o prawo do emerytury górniczej i jej wysokości, czego wyrazem jest także norma intertemporalna nowelizacji (art. 9).

Z poczynionych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że odwołujący się w okresie od 1 marca 2009 r. do 31 sierpnia 2018 r., jako operator przenośników taśmowych oraz okresowo jako operator za i wyładowczy na koparce RS710 wykonywał prace górniczą wymienioną w art. 50d ustawy, tj. prace przy zwałowaniu (operator zwałowarki), ewentualnie inne prace przodkowe (operator za i wyładowczy na koparce) związane z zasadniczym procesem górniczym, jakim jest wydobywanie kopaliny. Przy czym prace te wykonywał w przodku, gdyż definicja przodka została rozciągnięta również na obszar związany ze zwałowaniem.

Zdaniem Sadu Najwyższego dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia przepisów (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez organ rentowy w tym zakresie argumenty stanowią zatem jedynie polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, podczas gdy zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Kwestionowanie dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów i wynikających z niej ustaleń faktycznych, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Orzeczenie o kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym znajduje oparcie w zasadzie odpowiedzialności strony za wynik procesu, wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c., a co do kwoty w § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1935), zaś w zakresie odsetek w art. 98 § 1¹ k.p.c.

r.g.

